

Warszawa, dnia 9 marca 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 446/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik (spr.)

Sędziowie: SO Anita Jarząbek - Bocian

SR del. Justyna Dołhy

protokolant: sekretarz sądowy Monika Oleksy

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie - Marcina Górskiego

po rozpoznaniu dnia 9 marca 2018 r. w Warszawie

sprawy M. S. syna J. i B. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie

z dnia 15 lutego 2017 r. sygn. akt IV K 375/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie.

SSO Anita Jarząbek - Bocian SSO Jacek Matusik SSR del. Justyna Dołhy

Sygn. akt VI Ka 446/17

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że w okresie od maja 2011 r. do września 2012r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi wziął udział w obrocie środkami odurzającymi w postaci heroiny w znacznych ilościach w ten sposób, że w nieregularnych odstępach, najczęściej dwa razy w miesiącu, w ilościach od 50 do 100 gramów nabywał ją od A. P., łącznie wprowadzając w ten sposób do obrotu nie mniej niż 6000 gramów tej substancji, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2017r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV K 375/15 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Od powyższego wyroku apelację wniósł prokurator, który zaskarżył tenże wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając mu, na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a mający wpływ na jego treść, wyrażający się w bezpodstawnym uznaniu, że zgromadzony materiał dowodowy w tym w szczególności dowód z zeznań A. P. nie pozwala na uznanie sprawstwa oskarżonego w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu, gdy tymczasem prawidłowa analiza materiału dowodowego i w szczególności treść tego

dowodu pozwala bez wątpliwości ustalić, że oskarżony M. S. zajmował się dystrybucją heroiny w okresie objętym zarzutem.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja wywiedziona przez prokuratora zasługiwała na uwzględnienie.

Dokonana przez Sąd Okręgowy, na skutek środka odwoławczego wniesionego przez prokuratora, instancyjna kontrola zaskarżonego orzeczenia prowadzi do wniosku, że w realiach niniejszej sprawy jest ono, co najmniej przedwczesne.

Z treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd I instancji uniewinniając oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu doszedł do wniosku, że jedyny dowód obciążający oskarżonego, to jest zeznania świadka A. P. nie jest wystraszający do przypisania M. S. popełnienia, zarzucanego mu, występku z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii z uwagi na brak potwierdzenia zeznań świadka innymi dowodami oraz na istniejące, zdaniem Sądu, wewnętrzne sprzeczności w tychże zeznaniach. W związku z tym zgodzić należy się ze skarżącym, że wniosek taki nie został poprzedzony dokonaniem wnikliwej oceny materiału dowodowego. Jak trafnie bowiem wskazuje prokurator w uzasadnieniu środka odwoławczego nie może bowiem świadczyć o wnikliwej analizie takiego dowodu jedynie stwierdzenie, że zeznania świadka A. P. nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadka R. K. (który wedle zeznań A. P. miał go poznać z oskarżonym), słusznie zwracając uwagę, iż, Sąd pominął w swych rozważaniach okoliczność wydania wobec R. K., właśnie na podstawie zeznań A. P., wyroku skazującego (obecnie już prawomocnego). I chociaż istotnie, jak zauważył Sąd R. K. nie potwierdził zeznań A. P. – zaprzeczył, by wcześniej znał oskarżonego – to jednak zupełnie pominął w swoich rozważaniach fakt, że R. K. w toku swojego procesu nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, zaś w dacie składania zeznań w niniejszej sprawie, skazujący go wyrok nie był prawomocny – została wniesiona apelacja przez jego obrońcę. Ta okoliczność, jak słusznie wskazał prokurator, nakazywała zachowanie dużej ostrożności przy ocenie szczerości zeznań tego świadka. Zgodzić również należy się ze skarżącym, że nie stanowi wnikliwej analizy dowodu z pomówienia, przeciwstawienie mu faktu nieprzyznania się przez oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zauważyć bowiem należy, iż zeznania A. P. są niezwykle obszerne, wskazują na liczne szczegóły i okoliczności zawierania transakcji oraz ich ilość, wartość i częstotliwość, podczas gdy oskarżony ograniczył się jedynie do zanegowania tych zeznań. Oczywiście oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności i to oskarżyciel winien udowodnić mu winę, jednakże, w realiach niniejszej sprawy, fakt głośnego zaprzeczenia przez oskarżonego tezie aktu oskarżenia nie może być uznany za wystarczający do jej podważenia. Trafnie bowiem wskazał prokurator, że M. S. oprócz faktu, iż nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie przedstawił żadnych kontrargumentów, które mogłyby posłużyć do podważenia wiarygodności zeznań świadka A. P., który konsekwentnie zeznawał o przestępczym procederze oskarżonego, przy czym również Sąd w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia w żaden sposób nie uzasadnił dlaczego wyjaśnienia oskarżonego traktuje jako wiarygodne źródło dowodowe w przeciwieństwie do obszernych i szczegółowych zeznań świadka P.. Takie stanowisko Sądu bowiem wymaga szczegółowego umotywowania, mając na względzie treść zeznań świadka A. P., w których opisał on szczegółowo okoliczności poznania i wprowadzenia do przestępczego procederu oskarżonego, sposobu przekazywania mu narkotyków, miejsc transakcji, wreszcie ich częstotliwości, ilości i ceny. Nie można również przy ocenie zeznań tego świadka pominąć, jak uczynił to Sąd I instancji, tych ich fragmentów, w których opisuje on źródło swoich dostaw oraz swoją działalność w tym zakresie, prowadzoną w ramach zorganizowanej grupy mokatowskiej, a także ujawnioną okoliczność, iż w przypadku transakcji z M. S., nie było świadków tych transakcji. Podkreślenia również wymaga fakt, iż A. P. wskazał na dużą ilość transakcji przeprowadzonych w okresie ponad jednego roku tj. od maja 2011 roku do września 2012 roku, co świadczy nie tylko o notoryczności prowadzonego procederu z oskarżonym ale również w sposób niepodważalny wyklucza pomyłkę co do wskazania M. S., jako osoby biorącej udział w przestępczym procederze obrotu narkotykami. Na uwagę zasługuje również fakt, także pominięty przez Sąd w jego rozważaniach, że w innych postępowaniach karnych (w tym również przeciwko R. K.) zeznania A. P. okazały się wiarygodne, co znalazło odzwierciedlenie w treści

zapadłych orzeczeń, która to okoliczność pośrednio potwierdzać może wiarygodność depozycji świadka składanych w niniejszym postępowaniu. Rację również należy przyznać skarżącemu, że wymogu rzetelnej analizy dowodu z zeznań A. P. nie spełnia przykładowe wyliczenie przez Sąd ilości wprowadzonych do obrotu narkotyków, mające na celu weryfikację zeznań tego świadka i w tym aspekcie Sąd Okręgowy w pełni podziela argumenty przedstawione w uzasadnieniu apelacji. oczywistym jest bowiem, że z uwagi na upływ czasu oraz charakter działalności polegającej na obrocie narkotykami, kwestie konkretnej ilości narkotyków sprzedanych przez świadka oskarżonemu mogła ulec zniekształceniu w pamięci świadka i sama w sobie nie może stanowić okoliczności podważającej jego wiarygodność. W związku z tym zgodzić należy się z prokuratorem, że przeprowadzone przez Sąd wyliczenia, co do ilości narkotyków, mogą być co najwyżej podstawą do odmiennego dokonania ustaleń w zakresie minimalnej ilości narkotyku będącej przedmiotem obrotu, nie zaś do całkowitej dyskredytacji zeznań A. P..

Dodatkowo również zwrócić należy uwagę, iż Sąd Rejonowy nie wyczerpał inicjatywy dowodowej, do której wykazania był zobowiązany i pomimo dysponowania określonym dowodem, nie ujawnił go w toku postępowania w niniejszej sprawie. Mianowicie Sąd dysponował aktami sprawy IV K 1082/12 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, która toczyła się przeciwko oskarżonemu w związku z handlem narkotykami. W sprawie tej oskarżony składał wyjaśnienia, których treść mogłaby być istotna dla oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu, a pomimo tego Sąd Rejonowy nie ujawnił tych wyjaśnień oskarżonemu, czemu nie stoi na przeszkodzie fakt, że orzeczenie wydane w tamtej sprawie obecnie uznać należy za niebyłe.

Reasumując, w świetle powyższych okoliczności zaskarżony wyrok, którym uniewinniono oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu uznać należy za przedwczesny a postępowanie dowodowe wymaga uzupełnienia. W szczególności Sąd, odbierając wyjaśnienia od oskarżonego, winien ujawnić mu wyjaśnienia składane przez niego w sprawie IV K 1082/12 i odebrać od niego stanowisko w tym przedmiocie. Rozważenia wymaga również dołączenie akt XVII K 271/17 (poprzednio XVIII K 55/15) z Sądu Okręgowego w Warszawie, w której A. P. składał zeznania dotyczące m.in. R. K., albowiem dokumenty w nich się znajdujące mogą mieć istotne znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań A. P.. Przy ponownym przesłuchaniu tegoż świadka, Sąd mając wątpliwości co do ilości narkotyków, które świadek miał sprzedawać oskarżonemu winien dążyć do wyjaśnienia przez świadka tej kwestii. Zasadnym wydaje się również ponowne przesłuchanie R. K., którego sytuacja procesowa uległa istotnej zmianie z uwagi na prawomocne zakończenie postępowania karnego przeciwko niemu. Dopiero po takim uzupełnieniu materiału dowodowego Sąd winien dokonać jego ponownej, zgodnej z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. oceny, która będzie mogła stanowić podstawę ustaleń faktycznych w zakresie ewentualnego sprawstwa oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.

SSO Anita Jarząbek - Bocian SSO Jacek Matusik SSR del. Justyna Dołhy